

# Irena Jarzyńska

---

## Rodzice w procesie elementarnej edukacji dziecka

---

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 2,  
34-37

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nadrzędnym celem jest wdrożenie jednolitych oddziaływań w domu, w przedszkolu i w szkole. Dobra współpraca nauczyciela z rodzicami polega na ciągłym, wzajemnym uzupełnianiu się. Warunkuje to dobrą współpracę oraz harmonijny rozwój dziecka, a przecież to jest najważniejsze.

Jadwiga Mielczarek

---

#### Bibliografia:

Kaja B., *Zarys terapii dziecka*, Bydgoszcz 2001.

Kosińska E., *Rodzice a szkoła: krótki poradnik psychologiczny*, Kraków 1999.

*Edukacja elementarna. Podstawy teoretyczne – wybrane zagadnienia*, (red.) K. Lubomska, Warszawa 2005



dr Irena Jarzyńska

Instytut Edukacji Przedszkolnej i Szkolnej

Akademia im. J. Długosza w Częstochowie

## RODZICE W PROCESIE ELEMENTARNEJ EDUKACJI DZIECKA

- W** Polsce w ostatnich kilkudziesięciu latach uległ przeobrażeniom charakter relacji między szkołą a rodzicami. L. Smółka<sup>1</sup> tak charakteryzuje te zmiany:
- lata 70. i 80. to okres uprzedmiotowienia tych relacji wyrażający się w braku poczucia sprawstwa u jej uczestników. Na wypaczony charakter szkoły i środowiska pozaszkolnego składało się wiele przyczyn, m.in.: podejmowanie współpracy w wyniku nacisku centralnych organów partyjnych, a nie z autentycznego zapotrzebowania, jej ukierunkowanie ideologiczne zorientowane na preferowanie celów wychowania socjalistycznego przy pomijaniu, a nawet zwalczaniu wartości chrześcijańskich, pozycja szkoły – dominująca w stosunku do rodziny, a podrzędna wobec organizacji społeczno-politycznych i większych zakładów pracy, schematyczne i zunifikowane koncepcje współpracy blokujące kreatywność w tej dziedzinie.
  - 1989 rok uważany jest za przełomowy dla rozwoju demokracji życia polskiego społeczeństwa, w tym także polskiej szkoły. Przepisy prawa (m.in. *Ustawa o Systemie Oświaty* z 7 września 1991 r.) zorientowane zostały na wzmocnienie roli rodziny w procesie wychowania dziecka. Niektórzy rodzice korzystając z nich, stali się założycielami szkół niepublicznych, których poczuli się wreszcie gospodarzami. Czynnikiem niekorzystnie wpływającym na współpracę okazały się postępująca pauperyzacja większości społeczeństwa, powodująca zorientowanie rodziców na zdobywanie środków do życia przy jednoczesnym ograniczeniu czasu na działalność proszkolną, likwidacja placówek edukacyjnych i ich przestrzenne oddalenie się od rodziny.

---

<sup>1</sup> L. Smółka, *Relacje nauczyciel – rodzice w procesie edukacji dziecka*, [w:] *Współczesne tendencje...*, 2005, s. 520–527.



Okres edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej jest tym, w którym zagadnienie współpracy nauczyciela z rodziną wychowanka jest szczególnie istotny. Im dziecko młodsze, tym wpływ domu rodzinnego jest silniejszy. Fakt, że rodzice są najlepszymi pierwszymi nauczycielami jest coraz bardziej nagłaśniany i brany pod uwagę przy opracowaniu kompensacyjnych i stymulujących rozwój dziecka programów edukacyjnych, np. amerykański program PAT (Rodzice jako nauczyciele), Link, Hippy (por. G. Dryden, J. Vos; za L. Smółka.)<sup>2</sup>

Zgodne współdziałanie środowiska domowego i instytucjonalnego może zapewnić właściwe warunki prawidłowego wychowania i stymulowania rozwoju dziecka. Tradycyjnie oczekuje się, że inicjatywa w nawiązaniu współdziałania oraz wypracowania warunków i form wzajemnych kontaktów należy do nauczycieli, którzy w zakresie swych kompetencji powinni posiadać też kompetencje komunikacyjną.

Nauczyciele powinni brać pod uwagę przepisy prawa i założenia reformy oświaty przyznające rodzicom priorytetową rolę w wychowaniu dziecka. W *Reformie Systemu Edukacji w Polsce* (1998) stwierdza się: „Bezwzględny priorytet w wychowaniu młodego człowieka ma dom rodzinny. Rodzice mają prawo do decydowania o całym procesie wychowania dziecka, również tym jego nurcie, który dokonuje się w szkole”.

W myśl *Podstany programowej* (Rozporządzenie MEN z dn. 15 lutego 1999 r.): „Wobec rodziny (opiekunów) placówki przedszkolne pełnią funkcję doradczą i wspierającą działania wychowawcze:

- pomagają w rozpoznaniu możliwości rozwojowych dziecka i podjęciu wczesnej interwencji specjalistycznej,
- informują na bieżąco o postępach dzieci,
- uzgadniają wspólnie z rodzicami kierunki i zakres zadań realizowanych w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych”.

Miejsce rodziców w procesie edukacji oraz pożądane relacje między nimi a placówką oświatową określa też *Karta Praw i Obowiązków Rodziców* – dokument przyjęty przez Europejskie Stowarzyszenie Rodziców (EPA) w 1992 r.

Wymienione dokumenty dają podstawę do budowania partnerstwa we współdziałaniu nauczycieli i rodziców. Dobra ich znajomość przez rodziców mogłaby przełamać bierność wynikającą niejednokrotnie ze słabej orientacji w zakresie swoich praw.

Ważnym krokiem na drodze poprawy jakości współpracy jest stworzenie zaplecza informacyjnego dla wszystkich podmiotów uczestniczących w procesie edukacji, m.in. poprzez informacje w skierowanych do nich czasopismach, w Internecie itp.

Inspiracje do doskonalenia współpracy może stanowić *Program budowania partnerstwa: Rodzina – Szkoła – Gmina*, pt. *Rodzice w szkole*, opracowany pod red. M. Mendel na zlecenie MEN we współpracy z kancelarią Prezesa Rady Ministrów.

Przedstawia on sześć wzajemnie przenikających się typów (możliwości) współdziałania, wśród których wyróżnia się:

- **rodzicielstwo**, polegające na pomocy rodzinom w tworzeniu domowego wsparcia dla rozwijającego się dziecka;
- **komunikację**, wyrażającą się w projektowaniu skutecznych form komunikowania się w zakresie: dom – szkoła i szkoła – dom;
- **wolontariat**, czyli pozyskiwanie oraz organizowanie rodzicielskiej pomocy i wsparcia;

<sup>2</sup> Tamże, s.527.



- **naukę domową** jako dostarczenie rodzicom informacji i koncepcji w zakresie pomagania dzieciom w pracach domowych i innych czynnościach pozaszkolnych związanych z realizacją programu nauczania;
- **współdecydowanie** polegające na włączeniu rodziców w podejmowanie szkolnych decyzji oraz rozwijanie rodzicielskich reprezentacji i doskonalenie liderów;
- **współpracę ze społecznością lokalną**, ujawniając się w rozpoznawaniu oraz integrowaniu działań zaradczych i usług świadczonych przez społeczeństwo lokalne dla szkół, rodzin i dzieci<sup>3</sup>.

Z drugiej strony, w wielu publikacjach pedagogicznych, pojawiają się informacje o prowokacyjnej grze, jaka przebiega między rodzicami i szkołą. Rodzice występują w niej jako strona zdominowana, w roli kłopotu lub też natarczywego eksperta w sprawach wychowania własnego dziecka. M. Mendel<sup>4</sup> opisuje wyniki własnych badań dotyczące ról, jakie w oczach nauczycieli pełnią w szkole rodzice. Autorka wyszczególniła kilka ogólnych charakterystyk: rodzic najlepszy wychowawca, przedszkolny nauczyciel, paraprofesjonalna pomoc, rządzący, zagrożenie, kłopot i partner. Najbardziej spektakularne okazały się rozkłady wyników w zakresie dwóch ról: *rodzic jako kłopot* i *rodzice jako najlepsi wychowawcy*. Rodzic rozumiany jako kłopot jest osobą zbędną w otoczeniu nauczyciela. Kłopot można rozumieć jako problem do rozwiązania. Rodzicielska kwestia może być ujmowana w myśleniu badanych nauczycieli jako problem do rozwiązania. Niewielu respondentów skłania się do roli: *rodzic jako partner*. Ani rodzice, ani nauczyciele nie czują się przygotowani do swoich zmienionych, uelastycznionych ról. Wzajemnie mogą być dla siebie kłopotem, szaradą, łamigłówką do rozwiązania w procesie prowadzącym do ukształtowania warunków partnerskiej współpracy.

W pedagogice podejmowane były próby, o których pisze D. Opozda<sup>5</sup>, definiowania i operacjonalizowania świadomości wychowawczej rodziców. Świadomość wychowawczą rodziców tworzy zasób wiedzy pedagogicznej (przeważnie potocznej), posiadany system wartości i ocen w kwestiach wychowawczych oraz praktyczne postępowanie w życiu codziennym. O świadomości wychowawczej stanowi wiedza i emocje. Przy czym wiedza zawiera informacje o roli rodzicielskiej i roli dziecka. Ten aspekt świadomości rodziców rozwija się i kształtuje w określonych warunkach społecznych, kulturowych, politycznych, w jakich żyje naród; w pewnej atmosferze duchowej. Świadomość wychowawcza rodziców może być „uśpiona” na przykład przez lansowanie konsumenckiego stylu życia, egoizm, przedkładanie kariery zawodowej nad dobro dziecka.

Gajdzica A.<sup>6</sup> przedstawia wyniki własnych badań pedagogicznych dotyczących interakcji pomiędzy nauczycielami i rodzicami swoich wychowanków. Nauczyciele klas wyższych szkół podstawowych skarżyli się na brak zainteresowania rodziców sytuacją dziecka oraz nikłym zaangażowaniem się w życie szkoły. Podczas gdy nauczyciele klas niższych najczęściej podawali tylko pojedyncze przypadki takich rodziców. Autorka zadaje sobie pytania: Czy więc zaangażowanie rodziców maleje wraz z przechodzeniem dzieci do klas starszych? Czy mamy do czynienia ze swoistym „progiem edukacyjnym”, polegającym na utracie kontaktu w relacjach rodzic – nauczyciel?

<sup>3</sup> M. Mendel, *Rodzice jako obiekty dyskursywnej praktyki w szkole i co z tego dla dzieci wynika*, [w:] *Dziecko – nauczyciel – rodzice. Konteksty edukacyjne*, Białystok – Warszawa 2003, s. 133–154.

<sup>4</sup> Tamże, s. 153.

<sup>5</sup> D. Opozda, *Świadomość wychowawcza rodziców*, [w:] *Dziecko – nauczyciel – rodzice...*, 2003, s. 155–162.

<sup>6</sup> A. Gajdzica, *Rodzice uczniów klas niższych wobec kształcenia zintegrowanego*, [w:] *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki nowoczesnej*, (red. naukowa: E. Kozak-Czyżewska, D. Zdybel, B. Kępa), Kielce 2005, s. 539–546.



Interesujące są wyniki opinii ankietowych rodziców na temat wad i zalet kształcenia zintegrowanego oraz systemu oceniania. Zdaniem rodziców – najczęściej korzyści w klasach początkowych wynika ze zmiany sposobu pracy. Poprawie uległ sposób prowadzenia zajęć dydaktycznych, zmienił się sposób oceniania uczniów oraz uległy zmianie relacje nauczyciel – uczeń. Korzystna jest również obecna organizacja zajęć. Rodzice są zadowoleni z faktu, że dziecko nie musi spędzać całego dnia w ławce, czas trwania zajęć często regulują sami uczniowie, sygnalizując nauczycielowi zmęczenie. Część ankietowanych rodziców zauważyło u swoich dzieci zwiększoną motywację do pracy, wynikającą ze zmiany stosowanych metod, a także zmiany sposobu oceniania. Wśród wad nowego systemu pracy rodzice wyróżniali najczęściej zbyt wysokie obciążenia nauką oraz zbyt niski poziom nauczania.

Te skrajne wypowiedzi mogą świadczyć z jednej strony o rozbieżnych oczekiwaniach w stosunku do osiągniętych efektów przez dziecko, ale również o zróżnicowanym podejściu nauczycieli do kształcenia w klasach niższych. Rodzice wypowiadający się o obniżeniu poziomu nauczania zwracali uwagę na brak zadań domowych odrabianych przez dzieci, na zlikwidowanie zeszytów, w których uczniowie ćwiczyli technikę pisania i ograniczenie pisania do uzupełnienia w tekstach ćwiczeń pojedynczych wyrazów. Materiał, zdaniem rodziców, jest realizowany bardzo pobieżnie i chaotycznie. Dotyczy to szczególnie zajęć artystycznych i ruchowych. Niektórzy rodzice uważają, że w szkole brak dyscypliny. Uczniowie mają zbyt „luźne” podejście do nauki i do samych nauczycieli. Brak obaw przed nauczycielami powoduje poczucie bezkarności u niektórych uczniów, co często prowadzi do przemocy w stosunku do dzieci słabszych. Najwięcej dyskusji, związanych ze zmianami w sposobie pracy w klasach niższych, spowodowało zastąpienie tradycyjnych stopni szkolną oceną opisową. Rodzice wskazujący obecny system oceniania jako korzystniejszy podkreślali to, iż ich dzieci nie stresują się przed pójściem do szkoły. Zdaniem części rodziców powinien istnieć mieszany system oceniania – ocena opisowa na koniec semestru i roku szkolnego oraz klasyczne stopnie „na co dzień”.

Zmieniająca się rzeczywistość społeczna i edukacyjna sprawia, że szkoła przestaje być odizolowana od środowiska, w którym funkcjonuje. Rodzice coraz częściej, ze względu na sytuację ekonomiczną oświaty, stają się w pewnym sensie „sponsorami” szkół (wykonując np. drobne remonty, kupując sprzęt i wyposażenie do szkół), jednocześnie rosną ich oczekiwania w stosunku do jakości i rodzaju edukacji, jaką otrzymują ich dzieci.

Dlatego też proces współdziałania nauczycieli z rodzicami powinien przebiegać w warunkach interakcji.

Irena Jarzyńska

#### Bibliografia:

- Gajdzica A., *Rodzice uczniów klas niższych wobec kształcenia zintegrowanego*, [w:] *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki wczesnoszkolnej*, (red. naukowa: E. Kozak-Czyżewska, D. Zdybel, B. Kępa), Kielce 2005, s. 539–546.
- Mendel M., (red.), *W poszukiwaniu partnerstwa rodziny, szkoły i gminy*, Toruń 2000.
- Mendel M., *Rodzice jako obiekty dyskursywnej praktyki w szkole i co z tego dla dzieci wynika*, [w:] *Dziecko – nauczyciel – rodzice. Konteksty edukacyjne*, Białystok – Warszawa 2003, s. 133–154.
- Opozda D., *Świadomość wychowawcza rodziców*, [w:] *Dziecko – nauczyciel – rodzice...*, 2003, s. 155–162.
- Reforma systemu edukacji w Polsce*, Projekt MEN, Warszawa 1998.
- Smółka L., *Relacje nauczyciel – rodzice w procesie edukacji dziecka*, [w:] *Współczesne tendencje...*, 2005, s. 520–527.